

PROTOKÓŁ Nr 31/14
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji
z dnia 28 marca 2014r.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 10 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Aleksandra Pindych – Dyrektor MDK.
4. Pan Piotr Wysocki – Dyrektor MOSiR.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Informacja na temat planowanych inwestycji, remontów i imprez sportowo-rekreacyjnych w MOSiR i MDK.
4. Sprawozdanie z zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży „Zima w mieście”.
5. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
6. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji pan Jacek Trynda. Posiedzenie komisji odbyło się w budynku MOSiR. Powitał zebranych na posiedzeniu. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, w którym punkcie radni będą omawiać temat dochodów i wydatków odnośnie odpowiedzi na wniosek radnych?

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że temat będzie omawiany w pkt. 3 przy okazji omawiania informacji na temat planowanych inwestycji, remontów i imprez sportowo - rekreacyjnych. Poprosił o przegłosowanie porządku posiedzenia.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych. Przy 10 głosach za, zaproponowany porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Przy 10 głosach za, protokół został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 3.

Informacja na temat planowanych inwestycji, remontów i imprez sportowo-rekreacyjnych w MOSiR i MDK.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że radni otrzymali taką informację od pani dyrektor MDK i dyrektora MOSiR. Materiał stanowi załącznik do protokołu.

Pani Aleksandra Pindych dyrektor MOSiR omówiła w pierwszej kolejności część dotyczącą kalendarza imprez sportowo – rekreacyjnych, następnie przedstawiła plan remontów. Materiał stanowi załącznik do protokołu. Najważniejszą rzeczą, którą musi zrobić MDK, są schody, które znajdują się od strony ul. Kościelnej, od punktu ksero. Do 31 października jest zaplanowane wykonanie tego remontu, z tego względu, że nie uda się połączyć i trzeba będzie

je zrobić od nowa. Malowanie sal MDK odbywa się stopniowo według potrzeb w ciągu roku. Została doposażona sala plastyczna przy pomocy firmy Sokpol. MDK czeka na odpowiedź ostateczną z WFOŚiGW odnośnie dofinansowania, radni są informowani na bieżąco. Jeżeli chodzi o inwestycję największą, jest to w przypadku otrzymania dodatkowych środków, zakup projektora.

Pan Burmistrz dodał, że dzisiaj odbywa się sesja Rady Powiatu, na której jeden z punktów będzie poświęcony dyskusji na temat zwiększenia pomocy ze strony Starostwa o 100 tys. zł, czyli łącznie o 130 tys. zł.

Radna Mariola Tabaka zapytała, co będzie, jeżeli nie będzie tych pieniędzy?

Pan Burmistrz odpowiedział, że jego zdaniem powinno być dobrze, jeśli będzie inaczej, wtedy przedstawi wariant awaryjny. Kino musi być.

Radna Mariola Tabaka zapytała, kiedy będzie rozstrzygnięcie konkursu odnośnie dofinansowania na dach i okno.

Pan Burmistrz powiedział, że rozstrzygnięcie merytoryczne już jest, lista zatwierdzonych projektów to około 130 projektów. Gmina Myszków jest na miejscu 119, pierwsze czternaście projektów dostało już dofinansowanie, kolejne są przygotowywane. Sukcesywnie środki są przesuwane z oszczędności z innych projektów. Wolą NFOŚiGW jest, żeby to miejsce wypełnić maksymalnie. W poprzednich latach odbywało się to tak, że na koniec rozliczeń z innych projektów, udawało się, że cała lista dostawała pieniądze i taka wola jest też. Nikt nie da gwarancji, że wszystkie 130 projektów zostanie ujętych. Wnioski, których planuje się wśród termomodernizacji, nie kombinuje się z mechanicznym nawiewem i rekuperacją, otrzymują wyższą punktację w rankingu. Wnioski, które są na początku są wnioskami, które nie przewidywały takich systemów nawiewu z odzyskiem. We wniosku gminy Myszków system jest bardziej skomplikowany, prze to w punktacji jest niżej. Gmina wiedziała od początku, że nie będzie na początku listy, tylko w systemie oceny będzie dalej na liście.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy jest szansa na to w tym roku?

Pan Burmistrz powiedział, że ma taką informację, to może trwać nawet do początku III kwartału.

Radny Andrzej Giewon podkreślił, że MDK nie stoi w miejscu, bo nie ma już kopii analogowych, filmy są teraz sprowadzane z Warszawy. W najbliższym czasie będzie konkurs z nagrodami o najlepszą komedię wszechczasów, 30 komedii jest już z Gazetą Myszkowską.

Radna Mariola Tabaka zapytała o kawałek nawierzchni z parkingu MDK w stronę Pizzerii La Stazione, jest to zasypane żwirem i pozostawione. Przed tym są postawione betonowe pachołki. Czy nie należało to do wykonawcy, który robił teren wokół MDK. Teraz nawet, gdyby chciał to ktoś inny zrobić, pachołki stwarzają kłopot. Jej zdaniem jest to rozgrzebane, niedokończone. To nie wygląda, żeby teren wokół MDK był uporządkowany.

Pan Burmistrz powiedział, że to ostatnia komisja przed sesją, w czwartek na sesji rada będzie głosować zmianę do budżetu oraz WPF, w której z wydatków wygasających kwotę gmina będzie przeznaczać na kontynuację tego zadania, którego celem będzie dokończenie placu i dojazdu wokół całego MDK, również od strony Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej. Jest taka koncepcja, żeby dojazd od La Stazione odbywał się od tyłu od strony

Biblioteki, a potem wzdłuż tarasu. Pachołki nie są przypadkowe, tylko przemyślane. Dodał, że z tyłu będą wykorzystywane materiały mniej ekskluzywne.

Radna Mariola Tabaka zapytała, gdzie sens i logika, żeby postawić pachołki.

Pan Burmistrz powiedział, że to bardziej wynika z zabiegów budżetowych. Aura sprzyjała, ponieważ teren wokół MDK został skończony, bo nie przerwała tego zima.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że cyklicznie uczestniczyła w koncercie z okazji 8-go Marca, na Wieczorze poetyckim oraz wielu spektaklach. Pogratulowała i pochwaliła działalność MDK, które jest czynne od rana do wieczora oraz profesjonalnie przygotowane. Dobrze byłoby wyjechać i pokazać się, do tej pory teatr Fajrant był w Żarkach i Łazach.

Radna Mariola Tabaka dołączyła do gratulacji radnej Skotnicznej. Od dłuższego czasu na stanowisku dyrektora MDK jest właściwa osoba. Tam się cały czas coś dzieje i rodzice to też doceniają. Musimy zrobić wszystko, żeby była jeszcze estetyka MDK.

Radna Elżbieta Kościow podziękowała za ambitną imprezę – ogólnopolski konkurs poetycki. Dodała, że emeryci nauczyciele bardzo za to dziękują.

Radna Mariola Tabaka dodała, że fajnie jest, że MDK dzieli repertuar dla tych najmłodszych i seniorów.

Pani Aleksandra Pindych dyrektor MDK powiedziała, że dużo ludzi w MDK pracuje z pasją oraz dużo jest przychodzących. Jeżeli mamy, dla kogo to robić i ma, kto to robić, to warto.

Radny Wacław Gabryś przyłączył się do słów pochwały dla pani dyrektor.

Radna Iwona Skotniczna pogratulowała, mimo, że jeszcze nie przedstawiła swojej informacji, za wkład w pracę panu Piotrowi Wysockiemu dyrektorowi MOSiR.

Radny Sławomir Dymczyk dodał, że jeżeli ktoś robi z niczego coś, to jest warte tej pochwały.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że kapitał ludzki i potencjał osobowy, który buduje specyfikę MDK zasługuje na to, żeby pracować w odpowiednich walorach estetycznych i funkcjonalnych. Podkreślił, że poziom wzrasta jak również oczekiwania są coraz wyższe, standard Sali widowiskowej, czy ubikacji powinien być wyższy. Nie krył zadowolenia, że po tej kadencji będzie zrobione kino, będzie przygotowana dokumentacja.

Radna Mariola Tabaka podsumowała, że nareszcie ktoś spojrział łaskawym okiem na kulturę w Myszkowie, MDK kwitnie, sport jest w gorszej sytuacji.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że w kulturze dzieje się dużo dobrego również dzięki zacnym ludziom. Gdyby gmina opierała się na finansach miastach, nie wyszłoby wiele imprez. Dużo jest montażu finansowego, ktoś sponsoruje, za wywieszenie baneru da np. catering darmowy. Tego typu elementy powodują, że domyka się imprezę, nie wydaje się w całości swoich środków, wydaje się ich niewspółmiernie mniej. To, co się teraz dzieje przy MDK nakreśla niektórych. W tej chwili gmina ma deklarację jednego z przedsiębiorców, że chce zasponsorować jeden z koncertów napowietrznych, żeby uruchomić plac przez MDK. Przeprojektowanie parkingu przed MDK nie było przypadkowe. Na skutek przepisów zostały zbliżone do siebie dwa parkingi przy i na przeciwko MDK, został przesunięty pas zieleni, żeby był plac na robienie mniejszych imprez, bez większych perturbacji dla miasta. Przyznał

rację radnemu Muszczakowi, że dobrze byłoby, żeby bryła budynku była już zrobiona. Gmina jest teraz w rękach NFOŚiGW, we wniosku jest kwota 2 mln 800 tys. zł, prawie 3 mln zł, ta kwota jest w 100% dofinansowana, gmina poniesie koszt około 300 tys. zł. Te kwoty nie ma w budżecie, są to środki niekwalifikowane, zawsze pojawiają się inne koszty, które nie są związane wprost z termomodernizacją. Liczymy na to, że proces oszczędnościowy w NFOŚiGW potoczy się szybciej i na tyle skutecznie, że dojdzie do miejsca 120.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że dzięki temu, że te imprezy odbywają się w MDK przychodzą przeróżni ludzie, może ktoś jeszcze coś zasponsoruje.

Pani Aleksandra Pindych dyrektor MDK podziękowała za wszystkie słowa, cieszy się, że wokół MDK panuje fajna atmosfera. Najważniejsze jest to, że ludzie chcą przychodzić do MDK. Podziękowała za przychylne spojrzenie Rady Miasta oraz pana Burmistrza, cieszy się, że kultura w mieście jest spostrzeżona.

Radna Mariola Tabaka pochwaliła pomysł na La Stazione, ponieważ powinno być takie miejsce w ośrodku kultury.

Radny Waclaw Gabryś powiedział, że pan Burmistrz od samego początku jest promotorem kultury, dba o nią i są tego efekty. Jego zdaniem powinno się zadbać nie tylko o wystrój z zewnątrz, ale wewnątrz, bo to nie świadczy dobrze o Myszkowie.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że zawsze będzie walczyła o sport, który jest bliski jej sercu, głównie chodziło o klub piłkarski. Podkreśliła, że sport jest głównie dla młodzieży i niewielkiej grupy starszych, jeżeli chodzi o kulturę, tutaj doceniani są seniorzy. MDK jest bardziej wykorzystany dla większej rzeszy społeczeństwa. Jeżeli będzie zrobione kino, będzie o wiele większa frekwencja, być może częściowo zwrócą się koszty.

Radny Sławomir Dymczyk wtrącił, że sport stadionowy w Polsce idzie w bardzo złym kierunku. Jak tak może być, że na stadionie jest 100 widzów i 100 policjantów. Jaki sens jest utrzymywać potężny stadion?

Radna Mariola Tabaka pochwaliła, że myszkowski klub, który zszedł do II Ligi osiągnął to dzięki ogromnym nakładom środków finansowych. Stało się, co się stało.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda poprosił dyrektora MOSiR pana Piotra Wysockiego o omówienie przedłożonej radnym informacji na temat planowanych inwestycji, remontów i imprez sportowo-rekreacyjnych. Materiał stanowi załącznik do protokołu.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR przedstawił w pierwszej kolejności część sportową, następnie część remontową sprawozdania. W 2014r. MOSiR przewidział 60 tys. zł na zakup sprzętu sportowego na siłowni. W lutym br. zakupiono sprzęt profesjonalny do siłowni min. trzy bieżnie. Oprócz tego został dokonany zakup kosiarki, traktorka do koszenia trawy na obiektach sportowych. Z 15 tys. zł po zapytaniu ofertowym okazało się, że MOSiR zakupił to za 13 tys. zł. W planach jest również zakup wertykulatora do napowietrzania trawy, żeby zwiększyć ofertę MOSiR. Aktualnie MOSiR czeka na przedstawienie projektu pokrycia dachowego na obiekcie basenu wraz z projektem wentylacji basenowej, pomieszczeń sanitarnych przy hali basenowej. Do 21 kwietnia ma zostać sporządzony cały projekt, MOSiR będzie się starał o pozwolenie na budowę. Będzie również szukać projektu, który będzie wpisywać się w jakieś dofinansowanie, ale musi być pełna dokumentacja. Omówił bieżące sprawy remontów. Został rozpoczęty remont tarasu, bo nadawał się już do uporządkowania. MOSiR będzie szukać sponsorów, odbyły się już pewne rozmowy z Mrówką i Beton Polak,

żeby to jak najmniej kosztowało. MOSiR przymierza się do inwentaryzacji pomieszczeń przy sali i siłowni. Zaproponował pokazanie siłowni męskiej i damskiej.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, jakie będzie przeznaczenie tarasu?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że taras jest to kwestia wizualna, estetyczna.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy poza tym będzie jakąś funkcję spełniał, inną niż estetyczną, czy użytkową?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że w pewnym momencie można wychodzić na ten taras i korzystać z niego, jak będzie spełniał swoje wymogi.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, jakie dyrektor MOSiR ma założenia i pomysły pod kątem tego tarasu.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że taras jest po to, żeby z niego korzystać jak jest ciepło.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy na MOSiR jest kawiarnia, która kiedyś była?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że jest pomieszczenie i jest ogłoszenie o wynajęcie i czekamy.

Radny Waław Gabryś zapytał, czy trwa to już dwa lata?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że nie jest tak. Pomieszczenie było wynajęte na szkołę tańca. Szkoła tańca wypowiedziała umowę, teraz jest problem, bo nie zapłaciła, sprawa jest podana do sądu. Powoli wprowadzane są niektóre zajęcia do tego pomieszczenia. Jeśli pojawi się agent, wprowadzi się i będzie prowadził działalność.

Radna Mariola Tabaka zapytała, jaką kwotę miał na ten cel przeznaczoną MOSiR, gdy ogłaszał przetarg?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że była to kwota 1 tys. zł. Drugi raz był dany 1 tys. zł, następna kwota zaproponowana to 900 zł.

Radna Mariola Tabaka wyraziła swój żal, że nikt się tym nie interesuje, bo to jest jednak ważne. Jej zdaniem w takim miejscu powinna być kawiarnia.

Zdaniem dyrektora MOSiR pana Piotra Wysockiego ta cena jest przystępna. Przychodzą ludzie, pytają się, ale niestety Państwo nie złożyli oferty.

Radna Mariola Tabaka zapytała o powód niezłożenia przez nich oferty?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że przychodzą i oglądają, pytają się,

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy jest ogólnie wiadomo, że to pomieszczenie jest do wynajęcia?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że ogłoszenie jest na drzwiach oraz stronie internetowej.

Radna Mariola Tabaka zaproponowała ogłoszenie w Gazecie Myszkowskiej.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że ogłoszenie było już puszczane do Gazety Myszkowskiej, to też niesie za sobą duże koszty. Ogłoszenie zostało również powieszona w PUP. Była jedna zainteresowana osoba, która chciała na to otrzymać dofinansowanie na otwarcie działalności.

Radny Dariusz Muszczak powtórzył pytanie i zapytał dyrektora MOSiR, jaki ma pomysł na taras, jak będzie funkcjonował w przyszłości, jak będzie wyglądał, jak będzie wykorzystywany?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że będzie powrót do stanu wyjściowego, jaki był w projekcie.

Radny Dariusz Muszczak poprosił o wyjaśnienie, jak taras będzie wyglądał? Czy był pokryty płytkami?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że nie był pokryty płytkami, tylko zwykłą warstwą izolacyjną i chce wrócić do takiego stanu.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, jak konkretnie taras będzie wykorzystywany w ramach MOSiR?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że wszędzie można w czasie korzystania z basenu wyjść i skorzystać z niego.

Radna Mariola Tabaka zapytała radnego Muszczaka, czy chodzi mu o dużą kwotę przeznaczoną na taras?

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że tu nie ma żadnej kwoty podanej.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że MOSiR będzie remontował taras najtańszym kosztem gospodarczym. Pracownicy przychodzą kują, młot został pożyczony z Ochotniczej Straży Pożarnej. Do pomocy przychodzą również odrabiający skazani. Gdyby były pieniądze, zrobione byłoby zapytanie ofertowe. Podkreślił, że MOSiR robi to najtańszym kosztem, żeby to było odtworzone, estetyczne i funkcjonalne.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zwrócił uwagę, że przede wszystkim chodzi o poprawę estetyki, ponieważ taras wygląda masakrycznie.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy taras jest w ogóle potrzebny w ramach konstrukcji samej hali basenowej?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że jest to już Prawo budowlane. Do rozburzenia tarasu konieczne jest pozwolenie z nadzoru budowlanego i zmiana planów budynku.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy pomieszczenia pod samą ramą tego tarasu można przeznaczyć pod magazyny, garaże? Czy są jakieś plany?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że można i podkreślił to, że robi to, na co go stać. Była robiona już przymiarka, był pomysł, żeby zrobić tam sale dla bokserów. Potrzebny jest plan, pozwolenie na budowę, projekt, kosztorys, uzgodnienia z BHP. Zrobienie tego w inny sposób to samowolka budowlana.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy zadania dotyczące pokrycia dachowego, wentylacja, pomieszczenia sanitarne, szatnie, natryski, remont i przebudowa pomieszczeń sanitarnych, łazienek, szatni, pomieszczeń gospodarczych i rekreacyjnych z wykonaniem projektu będą zrealizowane w tym roku?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że zostanie zrealizowany sam projekt, termin złożenia projektu to 21 kwietnia.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy to jest projekt na pokrycie dachowe?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że będzie robiony projekt z tym wszystkim, co tutaj jest i stara się o pozwolenie na budowę.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy poza dachem będzie przygotowana dokumentacja projektowa do natrysków, zaplecza sanitarnego itd.?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że wstępnie rozmawiał na ten temat z Burmistrzem, powróci jeszcze do tego tematu, potrzebny jest projekt. Zaproponował, żeby radni poszli obejrzeć siłownię, wtedy będzie wiadomo, jakie są potrzeby. Do siłowni trzeba zrobić inwentaryzację, przeprojektować istniejące szatnie.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że było już spotkanie z fachowcami. Zapytał, na jakim etapie są teraz prace?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że szuka pieniędzy, rozmawia z Burmistrzem, żeby były zabezpieczone na to środki.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy na projekt, czy na jakąś realizację?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że na projekt.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że zdaje sobie sprawę, że najpierw jest koncepcja, projekt, dopiero wtedy rozstrzygamy przetargi. Czy w tym roku jest szansa, żeby coś fizycznie było zrealizowane?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że na pewno chcielibyśmy, żeby był projekt. Jak będzie projekt, będzie wiadomo, ile to kosztuje.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy został wskazany termin, kiedy ten projekt byłby gotowy?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że najpierw musi mieć zabezpieczone pieniądze i będzie mógł ogłosić ten projekt. Dopóki nie ma środków na zabezpieczenie, nie może brać zobowiązań, na które nie ma pokrycia.

Pan Burmistrz dodał, że te liczby, które radni widzą, nie przewidują pieniędzy na ten projekt. Robienie posunięć między budżetowych jest możliwe przez 365 dni w roku, ale bardziej

prawdopodobne jest pod koniec roku. Przetargi w wielu obszarach schodzą z ceny poniżej. Na przestrzeni trzech lat gmina ma całe mnóstwo postępowań sądowych i karze karami umownymi, wynikającymi z zawartych umów. W związku z powyższym te dwie przyczyny składają się na to, że gmina będzie mieć coraz mniejsze oszczędności w stosunku do wartości kosztorysowej, a wartości faktycznej. Zakładając wariant pozytywny, że będą pieniądze na kino, gmina ma zabezpieczone środki w wysokości 140 tys. zł, ale jeżeli powiat tych pieniędzy nie da i gmina będzie musiała wyszukać 130 tys. zł, co stawia wyżej, niż omawianą dokumentację, to zmniejszą się szanse, że takie środki znajdą się. W pierwszym projekcie dotyczącym dachu bardzo ważny będzie system wentylacji. Wizytował dwa baseny na Śląsku, które są zrobione nowocześniejszą technologią, Myszków nie stać na taką technologię przy remoncie dachu, gdzie nie odkłada się wilgoć, a więc remonty, odpadanie kafelków występują niezwykle rzadziej, bo jeśli to jest lepiej wentylowane i dobrze zrobione, to dłużej się trzyma. Nie był w stanie powiedzieć, że na pewno będzie. Po projekcie będzie znana wartość kosztorysowa, jeśli chodzi o wydatkowanie pieniędzy na odbudowę szatni. Dodał, że trzeba szukać źródeł finansowania np. tak jak w przypadku dyrektora MOSiR, który znalazł dwie firmy betoniarskie. Będąc na kilku rozmowach z przedsiębiorcami zainteresowanymi terenami na Gruchli. W rozmowach z tymi firmami pada coś takiego, „jak my osiędziemy w Myszkowie, to naszą filozofią jest, żeby ładnie uśmiechnąć się do społeczeństwa”. W tej chwili do firmy Gabbioneta wychodzi email z 20 propozycjami, wśród nich jest propozycja odnowienia szatni przed basenem na MOSiR. Gmina szuka wszędzie pieniędzy, żeby nie wydawać pieniędzy podatników. Skoro inwestor będzie miał ulgi podatkowe i przyjdzie do Myszkowa, z tego, co nie zapłaci, zostawi w Myszkowie. Dyrektor MOSiR robi pewne posunięcia cennikowe, w rozmowie z załogą szuka oszczędności. Dostaje sygnały, że powinien być instruktor. Jak się przyjrzymy dokładnie, to czasami łączymy te funkcje, czyli okładamy obowiązków, nie dokładając wynagrodzenia.

Radny Dariusz Muszczak skomentował, że to pociąga za sobą takie konsekwencje, że pewne rzeczy nie są robione dobrze i czasami są niedociągnięcia.

Pan Burmistrz powiedział, że gmina szuka wszędzie oszczędności.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że na MOSiR jest o tyle dobrze, że dużo młodzieży z basenu korzysta i tenis jest bardzo ważny. Jest tyle zaniedbań, tyle braków finansowych.

Radny Andrzej Giewon przypomniał radnym, że MOSiR jest jednostką budżetową, która zarobi i musi oddać do Urzędu Miasta.

Radny Wacław Gabryś zapytał, czy z tej kwoty 60 tys. zł wszystko zostało wykorzystane na zakup bieżni? Zapytał, czy 39 tys. zł jest planowane na dokumentację, a 39 tys. zł na remonty?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że już był przetarg. Zgodził się z kwotami podanymi przez radnego Gabryśa.

Radny Wacław Gabryś powrócił do tematu sali, gdzie MAG miał restaurację. Czy tu nie jest popełniany jakiś błąd? Po szkołach tańca sala była pusta.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że cały czas ta sala była wynajmowana.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że był to ktoś nieuczciwy.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że jedna szkoła płaciła, a druga zaczęła płacić i przestała. Radny Waclaw Gabryś zaproponował, że trzeba było opuścić cenę. Jeżeli ktoś zapłaci za media, to trzeba opuścić cenę. W takim obiekcie musi być taki punkt gastronomiczny.

Radna Mariola Tabaka zapytała o powód rezygnacji pani Gawlik?

Pan Burmistrz odpowiedział, że kryzys, który przez kilka lat się utrzymywał, przejechał się po gastronomii. W międzyczasie perturbacje miała Riva, która znalazła nowego właściciela, La Stazione prężnie działa, pojawiło się Fuerte, pojawiło się całe mnóstwo punktów gastronomicznych o bardzo wysokiej jakości oferty. Stawka czynszu za pomieszczenie nie była zaporowa. Były wręcz takie sytuacje, że pan dyrektor uruchamiał nowe miejsca, bo byli chętni na nowe rzeczy. W międzyczasie byli chętni, którzy chcieli założyć spółdzielnię socjalną, gdzie jednym z elementów miało być utworzenie kawiarenki. Pan dyrektor zgodził się i stoi automat na korytarzu. Czasami ktoś przychodzi i zaznacza w rozmowie, że wynajmie, jak automat zostanie zlikwidowany.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR wyjaśnił, że jak Państwo Gawlikowie odeszli zaproponował, aby kawiarnia została wynajęta z automatami, bo kawiarnia nie zawsze była otwarta. Przyszła firma i płaciła za kawiarnię i automaty, ale nie przewidział, że on może nie otworzyć tej kawiarni. Później przyszła szkoła tańca, automaty zostały, szkoła tańca płaciła i funkcjonowała. Ze szkołą tańca nie udało się, umowa na automaty jest do końca roku. Jeżeli ktoś otworzyłby teraz kawiarnię, będzie miał zastrzeżone, że automaty są tylko do końca tego roku.

Radny Dariusz Muszczak wyjaśnił, dlaczego pyta o projekty i środki na przebudowę i modernizację zaplecza sanitarnego. Przypomnił słowa Burmistrza z ubiegłorocznej sesji budżetowej, który obiecywał, że postara się znaleźć środki na ten cel. Jeżeli chodzi o sanitariaty w MDK, ogranicza się to tylko do ubikacji, a jeżeli chodzi o MOSiR, to wszelkie świadczenie usług na siłowni, na basenie, tam w grę wchodzi woda, natryski. Dobrze byłoby, żeby wraz ze wzrostem popularności i świadczonych usług, również jakość szła do przodu. Jeżeli teraz zrobimy taki zabieg w postaci przebudowy tych elementów, to pociągnie za sobą wzrost konkurencyjności naszego basenu w stosunku do basenu w Łazach. Oceniał natryski przy basenie jako tragiczne. Wymienił wady konstrukcyjne, które już były wcześniej, zasugerował, aby dołożyć starań, aby wolne środki przeznaczyć na dokumentację. Na bazie projektu będzie punkt wyjścia do późniejszej inwestycji. Czy to będzie w tym roku, czy następnym, może to będzie rozłożone na następne lata. Ten zabieg, poprawienie jakości usług wpływa na dodatkowe środki, które będą wpływały. Trzeba mieć na uwadze, że teraz MOSiR zainwestuje, ale to potem wróci. Jeżeli chodzi o natryski przy basenie, tak całe zaplecze sanitarne na siłowni, obserwuje to, co się dzieje, kto chodzi, jak korzysta, jakie są wady tych rozwiązań, które są na dole, jakie są niedociągnięcia, jakie są braki. Do tematu siłowni powróci, ponieważ ma dużo pytań i sugestii. Jeden z czynników, które ogranicza rozwój i czerpanie dodatkowych dochodów z siłowni, które rozwijają się na dole, to są niedogodności z tytułu zaplecza. Poruszył temat damskich natrysków. Jest to jeden z damskich czynników, które w znacznym stopniu pogorszą jakość usługi i ograniczą te środki, które mogłyby być generowane przez tą siłownię. Poruszył temat podziału siłowni damskiej i męskiej, twierdząc, że nie jest zasadny i powoduje pewne zagęszczenie obłożenia na siłowniach w odpowiednich godzinach. Na siłowni damskiej jest dużo kobiet, które gnieźdzą się tam i tłamszą i nie mogą w pełni wykorzystać tego sprzętu. Na siłowni męskiej są momenty, że jest mniej ludzi, a są momenty, że jest więcej, wręcz nie mają się gdzie przebierać. Wszelkie argumenty pochodzą z rozmów z klientami. Jeżeli te siłownie zostałyby połączone, część aerobowa znajdowałaby się w ciągu, gdzie znajdował się ring bokserski. Są momenty takiego obłożenia ruchu na tych

siłowniach, że się nie pokrywają ze sobą. Jest to kolejny czynnik, który wpływa na ograniczenie pewnych dochodów, które mogą być generowane. Połączenie siłowni spowodowałoby, że byłaby jedna siłownia. Plus jest taki, że potencjał sprzętu zdecydowanie większy dla kobiet powoduje, że ćwicząc na samym końcu, mają strefę intymną, będą korzystały z tych urządzeń, a mężczyźni będą korzystali z urządzeń, które zostaną przeniesione z siłowni damskiej. To spowoduje, że ruch na siłowni rozłoży się równomiernie. Będą godziny w ciągu dnia, gdzie ruch będzie zwiększony, przez to, że te osoby będą mogły ćwiczyć razem, to pociągnie za sobą dodatkową korzyść, jaką będzie zwiększenie ilości tych osób, które będą w ciągu całego dnia korzystały. Im więcej osób, tym większa frekwencja, tym większe dochody. To, że MOSiR otrzymał środki na taki sprzęt, będzie generował na tyle śmiałe dochody, gdzie będzie można wychodzić i dalej inwestować oraz zwiększać atrakcyjność siłowni. Zapytał dyrektora, dlaczego siłownia nie została połączona?

Pan Burmistrz wtrącił, że słyszał od kobiety 50+, że zaczęła chodzić na siłownię dopiero wtedy, kiedy była odizolowana od siłowni męskiej. Inne osoby mówią, że nie wysła swoich córek na wspólną siłownię. Nikt nie zrobił badań. Może okazać się tak, że jeżeli będą zrobione badania okaże się, że 90% ludzi korzysta z siłowni tak jak mówi radny Muszczak. Jakąkolwiek wymyślimy ofertę na MOSiR, zawsze pojawi się grupa niezadowolonych. Musimy to skalkulować, żeby w kształtowaniu, jak ta usługa ma być zrobiona, żeby zebrać z rynku jak najwięcej.

Radna Mariola Tabaka zapytała dyrektora MOSiR, czy docierają głosy, żeby połączyć siłownie?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że były takie przymiarki, ale spotkał się z takim odbiorem, że chciały mieć ten stan, który jest w tej chwili. Patrzy na to wszystko w taki sposób, że to się naturalnie połączy drogą ewolucji. Nie jest przeciwny takim cięciom. Kobiety same się przekonają do takich rozwiązań i wtedy w naturalnie się to połączy. Na siłowni męskiej są też dwie bieżnie.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że cały zamysł tego, że taki podział jest absurdalny. Przyznał, że z takim podziałem spotyka się pierwszy raz, młode osoby są też zaskoczone tym podziałem. Są osoby, które wołałyby zostawić dualizm tej usługi. Są to przypadki nie na ogromną skalę, żeby tego nie spróbować. To wytwarza pewną kulturę na siłowni, poprawia higienę, wygląd i ubieranie się osób na siłowni. Zdaniem radnego są z tego same plusy. Im więcej osób na siłowni, to niesie za sobą potrzebę, żeby funkcjonował instruktor, osoba na część etatu. To jest generowanie kolejnego przychodu, bo im większe efekty takich osób, tym większe przychody.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że trzeba sobie zdać sprawę, że starsze panie w ogóle nie będą przychodzić, będą zniechęcone.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że samo rozmieszczenie pomieszczeń na dole, to, że jest jeden ciąg do sali bokserskiej, a naturalną przeszkodą jest ściana, powoduje, że jest zachowana strefa intymna. Jeśli ta siłownia będzie jedna, będzie większy przepływ ludzi. Połączenie obu siłowni z zachowaniem strefy intymnej spowoduje, że w większym rzędzie przepływ klientów prze obie siłownie, niż do tej pory. Przekonywał, że siłownia wygeneruje przychody, tak jak rok temu nie mylił się, że była potrzeba zakupu sprzętu na siłownię. Wszelkie argumenty, które wtedy przytoczył, sprawdziły się. Za chwilę, kiedy zobaczymy wyniki finansowe, okaże się, że siłownia jest jedynym miejscem, które generuje przychody. Wszystkie usługi świadczone przez MOSiR przynoszą spadek, a siłownia wzrost. Dlaczego tak się stało?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR zapytał, czy basen przynosi spadek?

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że pomija basen, bo on wychodzi mniej więcej na tym samym poziomie co roku. Basen to jest złożony temat.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że jeżeli w każdy innych działach zainwestujemy tyle, co na siłownię, to wszędzie będą zauważony wyraźny wzrost. Skąd na to wziąć środki? Podkreślił, że MOSiR jest miejscem publicznym, ma określone zadania i nie może ceną zabić aktywność chętnych ludzi. Ta cena musi być przystępna.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że do tej pory są wszystkie ceny na tyle przystępne, że ludzie przychodzą.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że kiedyś, drogą ewolucji połączą się obie siłownie, jak kobiety do tego się przekonają.

Radny Dariusz Muszczak zarzucił dyrektorowi, że nie rozumie tego, co on mówił. Zdaniem radnego ciężko jest przekonać dyrektora do wszelkich zmian.

Radna Mariola Tabaka zwróciła uwagę, że wszystko rozbija się o pieniądze.

Zdaniem radnego Dariusza Muszczaka to są zabiegi, które odbędą się bez kosztów.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że jest to punkt widzenia radnego Muszczaka. Radny mówił mu kiedyś o basenie oddzielnym dla kobiet i mężczyzn. Dodał, że są grupy kobiet, kiedy wyznaczone są godziny dla kobiet.

Pan Burmistrz powiedział, że nie można bagatelizować argumentu wskazanego przez radnego Muszczaka, bo ma wiedzę na ten temat. Gmina jednak nie zrobiła badań, więc nie powie ile jest osób zainteresowanych połączeniem siłowni.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że w poprzedniej kadencji przyszły kobiety z Uniwersytetu III wieku, które prosiły o oddzielną siłownię. Zdaniem radnego młode kobiety mogą sobie ćwiczyć na siłowni męskiej, jeśli chcą.

Pan Burmistrz stwierdził, że być może pogodzeniem byłoby pozostawienie funkcji intymności, czyli pomieszczenia przeznaczonego na siłownię kobiecą. Można byłoby iść już w kierunku ewentualnego rozwoju sprzętu i rozmieszczać go na dużej siłowni z opcją, że mogą tam chodzić tylko kobiety.

Radny Dariusz Muszczak stwierdził, że w tym momencie jest stworzona bariera psychologiczna. Każda dziewczyna, która ma jakiś kompleks nie pójdzie sama na siłownię męską, podobnie jest z mężczyznami. Są warunki do tego, żeby niekolizyjnie połączyć te siłownie i wygenerować dodatkowe dochody.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zaproponował, żeby radni o tym nie decydowali.

Radni poszli oglądać pomieszczenia mieszczące się na dole budynku MOSiR, siłownie, szatnie, natryski. Po przyjęciu była konturowana dyskusja.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że została uatrakcyjniona baza usługowa MOSiR poprzez zakup sprzętu na siłownię, wzrosła też frekwencja. Pan dyrektor może powiedzieć jak wyglądał wzrost biletów, kartonów na przestrzeni lat. Jeśli chodzi o wpływy z usług za poszczególne działalności, okazuje się, że tylko siłownia odnotowała wzrost, wskazał wartość 17 tys. zł (bez I kwartału, bo siłownia nie była czynna w ogóle). Atrakcyjność sprzętu spowodowała, że wyłączając ponad 1 kwartał mamy przychód w postaci 17 tys. zł więcej. Jest to ogromna różnica, patrząc na pozostałe wpływy z usług, gdzie są same spadki.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że nie ulega kwestii, że poprawianie infrastruktury gdziekolwiek przyczyni się do tego, że będzie lepiej wykorzystany. Wzrost jest wyraźny.

Radny Dariusz Muszczak stwierdził, że adekwatne powinny być dalsze inwestycje. Trzeba uatrakcyjnić, żeby stworzyć barierę zaporową, że mimo wszystko opłaca się ćwiczyć tutaj, bo cena kartonu jest korzystna, konkurencyjna, sprzęt i warunki.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że komisja jest świadoma, tylko, jeśli chce pomóc, to musi szukać pieniędzy. Przypomniał, że to jest min. rolą radnych.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR przypomniał, że na sprzęt na siłownię została przeznaczona kwota 200 tys. zł. W 2013r. przychód za siłownię wynosił 4 tys. 050 zł, a w styczniu 2014r. przychód był 7 tys. 600 zł, a w lutym było prawie 9 tys. zł. To niesie za sobą trzy lata inwestycji. Powtórzył, że jeśli w innych działach będą inwestycje, to też przyniesie swój wymierny skutek.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy jak jego już nie będzie, a wsparł się za siłownią, były inwestycje i jest poprawa, jak dyrektor spowoduje, że na pozostałych usługach będzie wzrost? Jest to jego konik i całe życie jest związane ze sportem. Celem radnego było zostawienie czegoś po sobie w postaci siłowni, co będzie przynosiło korzyści, jeśli chodzi o usługi i dochody dla MOSiR.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda dodał, że to w projekcie budżetu już było, tylko kwestia była z wdrożeniem tego w rzeczywistość.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy wzięło się to z powietrza?

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powtórzył, że było to już w projekcie budżetu.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że było dużo zabiegów, żeby to się znalazło w projekcie. Zapytał dyrektora MOSiR, jaką część stanowi basen, a jaką część stanowi nauka pływania?

Pan Piotr Wysocki powiedział, że nie jest to rozbite. Teraz są kursy nauki pływania, mamy około 110 dzieci, które płacą 120 zł za kurs, za 14 lekcji. Jest to najtańsza oferta w porównaniu do innych ośrodków, w porównaniu np. z Zawierciem, tam 120 zł płaci się za 12 lekcji, u nas za 14 lekcji. MOSiR miał teraz nowy nabór, 110 dzieci korzysta z tego kursu. Pięć lub sześć razy w roku MOSiR robi taki nabór.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy pan dyrektor jest w stanie przygotować zależność, ile stanowi basen, a ile nauka pływania w formie rozbitej. Czy strzelnica generowała jakieś wpływy? Co z pozostałymi wpływami ze ścianki wspinaczkowej, piłki plażowej, strzelnicy, jest tutaj niewielki wzrost. Dlaczego te usługi zanotowały takie spadki?

Pan Piotr Wysocki powiedział, że MOSiR nie robił teraz wpływów, bo instruktor, który tym się zajmował, był na chorobowym.

Radny Dariusz Muszczak sformułował wniosek.

Komisja wnioskuje o wyszczególnienie wpływów z poszczególnych usług świadczonych przez MOSiR za okres 2012/2013 i I kwartał 2014r. (w rozbiciu na miesiące).

O odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 8 radnych, przy 8 głosach za, wniosek został przyjęty jednogłośnie pozytywnie.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, co się dzieje, jakie są powody tego, że są takie spadki, jeśli chodzi o wpływy w ciągu roku 2012r. np. sala gimnastyczna spadek z 21 tys. zł na 15 tys. zł, tenis z 5 tys. zł na 3 tys. 800 zł, nawet na saunie jest różnica 700 zł, czy na aerobiku. Z czego wynikają takie różnice?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że instruktorka aerobiku była chora, miała zajęcia dwa razy w tygodniu. Teraz jest nowa instruktorka, teraz odbywają się jeden raz w tygodniu, jeśli będzie większe zapotrzebowanie, ilość godzin zostanie zwiększona. Na sali gimnastycznej został wprowadzony Grand Prix Myszkowa w tenisie stołowym, to są osoby zaproszone do gry, więc nie będą pobierane opłaty. MOSiR funduje również nagrody.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy z tego wynika różnica?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR potwierdził, że wynika to z tego. Dodatkowo jakaś sekcja piłki nożnej przeszła na inną salę i dlatego też tu odeszła, bo zaczęło brakować godzin i okienek. MOSiR korzysta również z innych szkół, gdzie musi płacić.

Radny Dariusz Muszczak zapytał odnośnie wynajmu sali na kawiarnię, szkołę tańca, bo tutaj był wzrost na sklepiku, a teraz będzie zero za 2014r. Czy sala pod kawiarnię jest wynajęta osobie od automatów?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że teraz czeka na ajenta.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy dyrektor przewiduje zmniejszenie ceny za salę pod kawiarnię, żeby kogoś zachęcić? Zasugerował, że jeżeli coś stoi puste, to nie przynosi żadnego dochodu. Jeżeli ktoś tam będzie świadczył usługę, to przyciąga klientów. Zaproponował, żeby na początku ktoś może płacić symbolicznie, a w miarę upływu czasu cena wzrośnie.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział twierdząco, zaznaczając, że też musi się trzymać pewnych granic tego rynku.

Radny Sławomir Dymczyk wtrącił, że trzeba zrobić kalkulację, żeby przewidzieć ilość zużytej energii i ciepła. To, co zaproponował radny Muszczak jest nierealne. Kalkulację robi dyrektor i nie może zejść poniżej kosztów.

Pan Piotr Wysocki zapytał się radnych, czy kwota 100 zł brutto za kawiarnię, czy to jest duża kwota?

Radny Dariusz Muszczak zgodził się, że to nie jest dużo, tylko nie ma nikogo, jak to się dzieje?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że sklepik był do wynajęcia i płacił 300 zł brutto, są to ceny bardzo przystępne. Szukamy klienta na salę pod kawiarnię, ale na razie prowadzone są zajęcia z jogi. To pomieszczenie nie stoi cały czas puste.

Radny Dariusz Muszczak poruszył temat działu 851 §4170 wynagrodzenia bezosobowe, co to znaczy, wzrost z 6 tys. 400 zł na 15 tys. zł?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że to może być związane z obsługą kursów pływania. Zatrudniany jest instruktor w zależności od ilości dzieci.

Radna Elżbieta Kościow zapytała, czy to nie są wydatki na wynagrodzenia etatowe, tylko dodatkowe?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział twierdząco.

Radny Dariusz Muszczak zapytał o wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek budżetowych z 40 tys. zł na 100 tys. zł.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że to jest koszt siłowni i projektu na dach.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy dyrektor będzie zmieniał formę, zasady płatności i zasady funkcjonowania karnetu na siłownię? Kiedyś było tak, że karnet był obostrzony ilością wejść w stosunku do miesiąca. Teraz karnet kupuje się na miesiąc. Kupując karnet np. 15 marca nie jest on ważny do 15 kwietnia, bo kupujemy z góry na cały miesiąc.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że ludzie są bardzo zadowoleni, dla MOSiR jest to czytelne.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że z tego, co on obserwuje, ludzie nie są zadowoleni.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że jest to rozliczane w stosunku do miesiąca. Zaproponował, że pokaże, ile ludzi kupuje karnety na początku miesiąca, nikt nie kupuje karnetu w połowie miesiąca, bo mu się to nie opłaca.

Radny Dariusz Muszczak podał przykład, że kupuje karnet 28-go i ma go do 28-go następnego miesiąca. Dużo osób kupuje tak karnet, jak mówi dyrektor MOSiR, ale mimo wszystko, jest to duże nieudogodnienie, bo muszą myśleć, że zbliża się następny miesiąc i muszą myśleć o tym, że na koniec lub początek następnego miesiąca musi kupić karnet.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powtórzył, że jest to bardzo dobra oferta, ludzie są zadowoleni. Jeżeli zmienilibyśmy datę od daty do daty, musielibyśmy kupić system do rozliczania. Każdy karnet na każdy miesiąc ma inny wzór, inny kolor. Łatwiejsze jest to do kontrolowania i do rozliczania. W innych miejskich ośrodkach tak się to odbywa.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że pierwszy raz spotkał się z takim karnetem, jaki jest tutaj.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR zapytał, czy takim tanim i przystępnym?

Radny Dariusz Muszczak odpowiedział, że z tym się zgadza, cena jest przystępna, ale mimo wszystko bezkosztowo wprowadzając taki system, o którym on mówi, zwiększą się dochody

dla tej siłowni. Czy dyrektor pytał, czy komuś to pasuje? Niektórych szlag trafia, że ma połowę karnetu i musi kupować wejścia pojedyncze do końca miesiąca.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda wtrącił, że to sami ludzie powinni zgłaszać. Czy dyrektor może wprowadzić karnet od daty do daty?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że musiałby wszystko zmieniać. Runie plan, że dany miesiąc MOSiR ma określony wzór i kolor karnetu, patrzymy ze względów praktycznych. Wszystko da się zrobić.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że to dyrektor powinien dostosować się do klienta, a nie klient do dyrektora. Tak funkcjonuje rynek. Tym bardziej, jeżeli jest to jednostka budżetowa i dyrektor ma świadczyć usługi na rzecz obywatela, to powinien do niego wychodzić, a pan mu narzuca pewne rygory.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powtórzył, że oferta jest bardzo dobra, wszyscy są zadowoleni.

Radny Dariusz Muszczak poprosił, żeby dyrektor MOSiR uzasadnił, na jakiej podstawie twierdzi, że wszyscy są zadowoleni?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że widzi, jaki jest porządek przychodzenia, nie ma nieporozumień, że ktoś był chory, miał do takiej daty karnet. Stwierdził tak po ilości sprzedanych biletów, karnetów i do kiedy są sprzedane.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że musi zrobić petycję, kto jest za tym, żeby karnet był wprowadzony w takiej formie. Czy dyrektor wtedy uwierzy?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że zrobi drugą petycję tych, którzy są zadowolenia z takiego karnetu.

Radna Marzena Kozak wtrąciła, że system kontroli jest też bardzo ważny.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że on nie chce nikogo zmuszać, tylko przekonać, że to będzie bardziej zasadne, nie będzie niewygodne.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że ten system, że na dany miesiąc jest dany kolor, dany wzór karnetu, bardzo dobrze się sprawdza przy kontroli i respektowaniu.

Radna Marzena Kozak zapytała się, czy można byłoby wprowadzić karnety dwutygodniowe lub tygodniowe?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że teraz trzeba byłoby to wyliczać, czy opłaca się karnet w takiej cenie?

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że dyrektor jako menadżer sportu nie rozumie podstawowych mechanizmów, które rządzą prostymi mechanizmami funkcjonującymi w tej dziedzinie.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że pan dyrektor MOSiR potraktuje to jako nieformalny wniosek i przeanalizuj, czy jest to możliwe. Wszyscy są zadowoleni.

Radny Dariusz Muszczak poprosił dyrektora, żeby nie mówił za wszystkich. Dyrektor jest zadowolony, nie wszyscy.

Do punktu 4.

Sprawozdanie z zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży „Zima w mieście”.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że radni otrzymali informację od pani dyrektor MDK i dyrektora MOSiR. Materiał stanowi załącznik do protokołu.

Pani Aleksandra Pindych dyrektor MDK powiedziała, że jeśli chodzi o imprezy, MDK nie może tylko przypisywać sobie, tylko Policji i Referatowi Promocji z Urzędu Miasta.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że aparaty, które do dzisiaj są w kinie, a były jako jedne z nowszych w tym czasie, pochodzą z Komendy Policji z Częstochowy.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że od kilku lat do kina w Myszkowie nikt nie przychodzi.

Radny Andrzej Giewon nie zgodził się z radną Tabaką, mówiąc, że prowadzi statystykę i zgodnie z nią rocznie 7 tys. ludzi płaci za bilet 12 zł.

Pani Aleksandra Pindych dyrektor MOSiR omówiła akcję „Zima w mieście”. Materiał stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że radni są pod wrażeniem tego, co się dzieje w MDK. Mamy nadzieję, jesteśmy pewni, że kolejne imprezy przyciągną wielu widzów oraz że mieszkańcy Myszkowa są i będą zadowoleni z działalności.

Radna Mariola Tabaka pochwaliła zorganizowanie Promotora.

Pan Burmistrz powiedział, że film odsłaniany na Promotorze, do którego teraz powstała muzyka, zrobiona przez uzdolnionych muzyków z Myszkowa, będzie produktem, którym gmina ma zamiar przyciągać inwestorów do Myszkowa.

Radna Mariola Tabaka zwróciła uwagę, że w niektórych miejscach w mieście zaczęło się pojawiać logo Myszkowa.

Pan Burmistrz dodał, że w tej chwili jest pierwsza partia stojaków, które będą dedykowane w sposób uporządkowany. Na razie jest partia trzystu stojaków, gmina będzie je rozdysponowywać, będzie na bieżąco uzupełniane. Gmina miała nawet takie pomysły, z których musiała się wycofać, np. był taki pomysł, żeby wszystkie dekle na studzienkach w Myszkowie były z logiem. Można to robić sukcesywnie. Jest to materiał chodliwy wśród złomiarzy, byłoby to dodatkowe utrudnienie.

Radny Dariusz Muszczak dodał, że takie loga przydałyby się na zatyczkach od hydrantów.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda poprosił o przegłosowanie informacji nt. zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży „Zima w mieście” przedstawionej przez dyrektor MDK. Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 10 osób. Przy 10 głosach za, informacja została przyjęta. Pan Burmistrz poruszył dwa tematy. Jeden temat dotyczył wyposażenia personelu najmniej uposażonego, pomocniczego w szkołach i przedszkolach. Na początku roku były prowadzone rozmowy ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, gdzie zwracał uwagę, że poziom wynagrodzeń w oświacie tych osób jest najniższy i należałoby się

nad tym pochylić. Wnioski takie zwykle pojawiają się, gdy nie wiadomo, jaki będzie przyływ z podatków, jaka będzie subwencja. Na etapie, kiedy konstruowany jest budżet podchodzimy do tego z pewną niepewnością, pojawiają się różne regulacje wewnętrzne, które rzutują, na co faktycznie wydawane są środki w oświacie. Zaproponował, aby od marca br. wynagrodzenia zasadnicze dla tej grupy pracowników wzrosły o 70 zł na etat. W ślad za wzrostem wynagrodzenia zasadniczego wzrosną dodatki za wysługę lat oraz fundusz premiiowy. Łączna podwyżka dla pracowników z najdłuższym stażem wynosiłaby 90 zł. Postanowił się pokłonić nad tym problemem i mimo trudnej sytuacji, w poczuciu odpowiedzialności za budżet całej gminy, przeznaczyć na ten cel 130 tys. zł. Taki skutek finansowy będzie już na zawsze. Poprosił, aby jego inicjatywę poddać pod opinię.

Radny Waław Gabryś powiedział, że propozycja jest bardzo dobra, tylko ta kwota nie jest zachęcająca, mierna. Przypomniał, że radni kiedyś obiecali tej grupie pracowników podwyżkę.

Pan Burmistrz dodał, że ta grupa pracowników została już dwukrotnie doceniona, niestety niewielkimi kwotami. Kiedyś było to 7%, potem kwestia przeznaczenia funduszu premiiowego dla dyrektorów, który przyznawali pieniądze tym pracownikom. Przyznał, że gdyby przedsiębiorcy tu przyszli i zostawiali większe dochody w budżecie, mogłyby zaryzykować większą kwotę, ale musi do tego podchodzić ostrożnie.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda poprosił komisję o wyrażenie pozytywnej opinii.

W głosowaniu brało udział 8 głosów. Przy 8 głosach za komisja zaopiniowała pozytywnie propozycję Burmistrza odnośnie wzrostu wynagrodzenia zasadniczego oraz dodatków za wysługę lat i fundusz premiiowy pracowników administracji i obsługi szkół i przedszkoli.

Do punktu 5.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie udzielenia i rozmiaru zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach i przedszkolach.

Pan Burmistrz poruszył temat proponowanej uchwały, po dyskusji ze środowiskiem oraz radną Kościow, która obserwuje oświatę zwłaszcza w małych szkołach. Gmina złożyła propozycję zmiany reguł wliczania godzin do pensum dla dyrektorów, jest to korekta tego, co zostało zrobione kiedyś. Skutek jest taki, że będą większe wydatki ze strony gminy na wynagrodzenia. Uchwała rodzi pozytywne skutki dla dyrektorów małych szkół. Na Komisji Finansów i Budżetu został złożony wniosek przez radnego Bugaja w stosunku do dyrektorów szkół powyżej 21 oddziałów, czyli dotyczy to ZSP nr 3 i ZSP nr 5. Wniosek dotyczył propozycji, aby z czterech godzin realizowanego pensum zwiększyć to do pięciu godzin. Skutek finansowy jest pozytywny dla budżetu, choć niewielki, bo na jednym dyrektorze w skali roku szkolnego jest to kwota około 2 tys. zł. Komisja Finansów i Budżetu zaopiniowała ten wniosek jednomyślnie. Chciał, aby Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji opowiedziała się za którąś z wersji. Być może będzie taka sytuacja, że na początku sesji będziemy głosować, która z uchwał wejdzie do porządku na głosowanie.

Radny Waław Gabryś zapytał, czy te dwie uchwały mogą wejść?

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie, ponieważ te uchwały się wykluczają.

Przewodniczący komisji pana Jacek Trynda zapytał, czy radny Bugaj ma świadomość o niepodzielności ilości godzin w klasach z w-f, a pani dyrektor ZSP nr 3 jest nauczycielem w-f, czy w związku z tym zamiast pięciu godzin nie będzie musiała mieć sześć, czy siedem?

Pan Burmistrz powiedział, że nie było to na Komisji Finansów i Budżetu tłumaczone. Argumentacja szła raczej w kierunku jednej pani dyrektor.

Radna Elżbieta Kościow powiedziała, że to ona była sprawczynią podnoszenia pensum. Pan Burmistrz przychylił się do jej przemyśleń. Jest za tym, żeby pozostawić uchwałę przygotowaną przez panią kierownik MZEASiP. Uczestniczyła w tych pracach i wie, że pensum i tak jest podwyższone. Dyrektorzy, o których pan Bugaj wnioskuje o zwiększenie, nie mieli w ogóle godzin. Poprzedni Burmistrz miał prawo pensum w ogóle anulować i dać zniżkę i nie było.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 8 radnych. Przy 7 za, 1 wstrzymującym się, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Do punktu 6. **Sprawy różne.**

Pan Burmistrz poruszył dwa tematy. Jeden temat dotyczył doposażenia personelu najmniej uposażonego, pomocniczego w szkołach i przedszkolach. Na początku roku były prowadzone rozmowy ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, gdzie zwracał uwagę, że poziom wynagrodzeń w oświacie tych osób jest najniższy i należałoby się nad tym pochylić. Wnioski takie zwykle pojawiają się, gdy nie wiadomo, jaki będzie przyływ z podatków, jaka będzie subwencja. Na etapie, kiedy konstruowany jest budżet podchodzimy do tego z pewną niepewnością, pojawiają się różne regulacje wewnętrzne, które rzutują, na co faktycznie wydawane są środki w oświacie. Zaproponował, aby od marca br. wynagrodzenia zasadnicze dla tej grupy pracowników wzrosły o 70 zł na etat. W ślad za wzrostem wynagrodzenia zasadniczego wzrosną dodatki za wysługę lat oraz fundusz premiowy. Łączna podwyżka dla pracowników z najdłuższym stażem wynosiłaby 90 zł. Postanowił się pokłonić nad tym problemem i mimo trudnej sytuacji, w poczuciu odpowiedzialności za budżet całej gminy, przeznaczyć na ten cel 130 tys. zł. Taki skutek finansowy będzie już na zawsze. Poprosił, aby jego inicjatywę poddać pod opinię.

Radny Waław Gabryś powiedział, że propozycja jest bardzo dobra, tylko ta kwota nie jest zachęcająca, mierna. Przypomniał, że radni kiedyś obiecali tej grupie pracowników podwyżkę.

Pan Burmistrz dodał, że ta grupa pracowników została już dwukrotnie doceniona niestety niewielkimi kwotami. Kiedyś było to 7%, potem kwestia przeznaczenia funduszu premiowego dla dyrektorów, który przyznawali pieniądze tym pracownikom. Przyznał, że gdyby przedsiębiorcy tu przyszli i zostawiali większe dochody w budżecie, mógłby zaryzykować większą kwotą, ale musi do tego podchodzić ostrożnie.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda poprosił komisję o wyrażenie pozytywnej opinii. *W głosowaniu brało udział 8 głosów. Przy 8 głosach za komisja zaopiniowała pozytywnie propozycję Burmistrza odnośnie wzrostu wynagrodzenia zasadniczego oraz dodatków za wysługę lat i fundusz premiowy pracowników administracji i obsługi szkół i przedszkoli.*

Pan Burmistrz poruszył drugi temat odnośnie propozycji uchwały, po dyskusji ze środowiskiem oraz radną Kościow, która obserwuje oświatę zwłaszcza w małych szkołach. Gmina złożyła propozycję zmiany reguł wliczania godzin do pensum dla dyrektorów, jest to korekt tego, co zostało zrobione kiedyś. Skutek jest taki, że będą większe wydatki ze strony gminy na wynagrodzenia. Uchwała rodzi pozytywne skutki dla dyrektorów małych szkół. Na Komisji Finansów i Budżetu został złożony wniosek przez radnego Bugaja w stosunku do dyrektorów szkół powyżej 21 oddziałów, czyli dotyczy to ZSP nr 3 i ZSP nr 5. Wniosek dotyczył propozycji, aby z czterech godzin realizowanego pensum zwiększyć to do pięciu godzin. Skutek finansowy jest pozytywny dla budżetu, choć niewielki, bo na jednym dyrektora w skali roku szkolnego jest to kwota około 2 tys. zł. Komisja Finansów i Budżetu zaopiniowała ten wniosek jednomyślnie. Chciał, aby Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji opowiedziała się za którąś z wersji. Być może będzie taka sytuacja, że na początku sesji będziemy głosować, która z uchwał wejdzie do porządku na głosowanie.

Radny Waław Gabryś zapytał, czy te dwie uchwały mogą wejść?

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie, ponieważ te uchwały się wykluczają.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zapytał, czy radny Bugaj ma świadomość o niepodzielności ilości godzin w klasach z w-f, a pani dyrektor ZSP nr 3 jest nauczycielem w-f, czy w związku z tym zamiast pięciu godzin nie będzie musiała mieć sześć, czy siedem?

Pan Burmistrz powiedział, że nie było to na Komisji Finansów i Budżetu tłumaczone. Argumentacja szła raczej w kierunku jednej pani dyrektor.

Radna Elżbieta Kościow powiedziała, że to ona była sprawczynią podnoszenia pensum. Pan Burmistrz przychylił się do jej przemyśleń. Jest za tym, żeby pozostawić uchwałę przygotowaną przez panią kierownik MZEASiP. Uczestniczyła w tych pracach i wie, że pensum i tak jest podwyższone. Dyrektorzy, o których pan Bugaj wnioskuje o zwiększenie, nie mieli w ogóle godzin. Poprzedni Burmistrz miał prawo pensum w ogóle anulować i dać zniżkę i nie było.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że UKS tak jak inne stowarzyszenia ponoszą dodatkowe koszty związane z wynajmem urządzeń, obiektów, na których funkcjonują. Czy tak jest?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział twierdząco.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy MKS Myszków płaci za korzystanie z boiska?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że nie ma cennika za korzystanie z boiska. UKS, MKS, LKS i inni nie płacą za korzystanie z boiska, ale ponoszą inne koszty np. związane z wynajęciem koparki, spychacza.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy stowarzyszenia nie płacą za korzystanie ze stadionu?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR odpowiedział, że nie płacą bezpośrednio, nie ma cennika.

Radny Waław Gabryś poruszył temat współpracy z LKS Mrzygłód.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że Plac Sportowy jest w administracji MOSiR. MOSiR pomaga kosić boisko i uzgadnia pewne rozwiązania. MOSiR nie może ponosić kosztów na prywatnej działce.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy dyrektor ma jakieś uwagi do współpracy na Placu Sportowym z władzami klubu, ze sponsorem.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR powiedział, że nie ma żadnych uwag. Są zaangażowani, na fali wznoszącej. Gdyby wszystkie stowarzyszenia były zainteresowane tak jak Mrzyglód, to naprawdę duży plus. Nie zna szczegółów, kto jest sponsorem.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.
Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Przewodniczący komisji

Magdalena Niewiadomska

Jacek Trynda